Xenon

Tede

Skurwysyn za skurwysynem chcą przyjebać się na siłę
Mogą tylko tyle – nawzajem jebać sobie tyłek
Robię to co trzeba, nie wiesz nic, to morda
Lepiej idź zamknij drzwi, które są tam
Iluminuję! Rzucam światła snop
Stop! Robimy to sto na sto
Ciebie na oku mam. Zakładam okular
Takie coś w oku mam, ze wzroku robię rataatatata!
Zabijam wzrokiem, wiesz, mam ten skurwiały błysk
Mam ten skurwiały pysk, chcę ten skurwiały zysk
Udziały w tym chcę mieć, jestem do działy w tym
Jestem tym chujem złym i mam skurwiały styl, ty!

Nieważne to ilu mi pluje
Jestem jak xenon – iluminuję!
Jestem jak xenon – iluminuję!
Eliminuję! Iluminuję!

Oni nie lubią mnie, ale mnie tym nie martwią
Za dużo o nich wiem, nie darzę ich sympatią
Pierdolić szmelc, wyjmuję jazz i siadam gdzieś na patio
Kurwa, jak mi łatwo jest!
Kiedy się ze mną mijasz, wtedy się mijasz z prawdą
Czasoumilacz bijacz i nie ma, że to, tamto
Nie wchodzę w tamto bagno. Mam tu swój lot
Stój skurwysynu to jest WJ!
Mój jak mój chuj i moje słowo
Robię to, co robię, choć nie jest kolorowo obok
Wysoki odlot z wysoką ceną
Pamiętaj odtąd – świecę się jak pierdolony xenon

Nieważne to ilu mi pluje
Jestem jak xenon – iluminuję!
Jestem jak xenon – iluminuję!
Eliminuję! Iluminuję!

Naświetlam sprawy, taki nawyk – naświetlanie spraw
Najpierw tę płytę sprawdź, potem, baranie, straw
Chcesz mieć przesłanie, tak? To je znajdź, cymbale!
Bo trzeba być cymbałem, żeby go nie znaleźć!
To właśnie jest ten świat zawziętych ciętych uwag
Spluwam! Chujowo jest tutaj u was!
Komenty płyną, a uszy pieką
I powiedz skurwysynom znowu będę szedł na rekord
Daję do pieca i oświecam ich
Ogień rozniecam i zamykam pieca drzwi
Prawda pali ich, bo to gorąca muza
I do końca ich teoria legła w gruzach!

Nieważne to ilu mi pluje
Jestem jak xenon – iluminuję!
Jestem jak xenon – iluminuję!
Eliminuję! Iluminuję!

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!